

małych ojczyzn. Jest przykładem więzi nie tylko emocjonalnej, ale więzi ze środowiskiem przyrodniczym, miejscem zamieszkania, które stanowią niepowtarzalny charakter danego regionu. Na terenach górskich wypas owiec przez setki lat stanowił jeden z filarów gospodarki rolniczej i nigdy nie zamierzał konkurować z nowoczesnym rolnictwem [6]. Wiele biotopów łąkowo-pastwiskowych zawdzięcza swe powstanie i trwanie gospodarce pasterskiej. Idea rozwoju zrównoważonego to dbałość o różnorodność biologiczną, krajobraz, tradycje i regionalizm, który jest tak ważny dla terenów górskich.

Podsumowując, należy stwierdzić, że pasterstwo zmagало się z różnymi wyzwaniami. Obecnie dużym zagrożeniem jest spadek liczby owiec, brak zainteresowania młodych pokoleń tym zawodem, jak również brak możliwości konkurencji z nowoczesnym rolnictwem. Pasterstwo na Podhalu, choć początkowo było

odpowiedzią na trudne warunki klimatyczne i glebowe, stało się czymś więcej niż tylko sposobem na życie. Jest symbolem przetrwania, adaptacji oraz wyjątkowej kultury góralskiej, która mimo upływu czasu nadal odgrywa ważną rolę w życiu mieszkańców i kształtowaniu wizerunku regionu. Korzystnym elementem jest odradzanie się świadomości ekologicznej i prozdrowotnej konsumentów, która wynika z potrzeby spożywania naturalnych, regionalnych produktów, jakimi są: oscypek, bundz, bryndza, co może sprzyjać odbudowaniu i dalszemu zachowaniu tej pięknej i wartościowej tradycji.

(Piśmiennictwo dostępne on-line: <http://ph.ptz.icm.edu.pl/index.php/strona-glowna/>)

Czarne owce w Polsce

Roman Niżnikowski¹, Żaneta Szweda¹,
Tomasz Godlewski²

¹SGGW w Warszawie

²Hodowca zwierząt

Studując *Wyniki oceny wartości użytkowej owiec i kóz w Polsce* oraz rejestracje nowych syntetycznych linii owiec można dostrzec znakomitą przewagę ras i linii umaszczonej na biały kolor [4]. Jest ona wynikiem założeń programowych przekształcania hodowli krajowej w kierunku ras i linii produkujących wełnę na potrzeby przemysłu tekstylnego, preferujących ten typ barwy wełny [14, 15]. Od tego czasu nastąpiły spadki pogłowia, wynikające ze zmiany znaczenia gospodarczego wełny. Wśród ras owiec, które są umaszczone inaczej, aniżeli na biało lub lekko kremowo, wymienić należy rasy: wrzosówka, merynos barwny, polska owca góraska odmiany barwnej oraz rasy takie jak czarnogłówka mięsna, które mają częściowo inne umaszczenie niektórych partii ciała. Odtworzenie wrzosówki według wzorca opisanego przez Czaję [1] było reakcją na gwałtowne zmniejszenie pogłowia. Duży spadek liczebności tej rasy, a tym samym ryzyko jej wyginięcia, wzbudziły zaniepokojenie krajowych hodowców. Z tego powodu wrzosówka, podobnie jak to miało miejsce w przypadku barwnej owcy górskiej znalazła się w programach ochrony zasobów genetycznych owiec i kóz. Merynos barwny został wytworzony w latach osiemdziesiątych XX wieku w reakcji na sygnały z Australii i Nowej Zelandii, gdzie zaczęto tworzyć owce barwne. Wełna pozyskiwana od tych owiec zachowywała swój naturalny kolor podczas

prania i nie wymagała farbowania pozyskanej przędzy. Owca roztoczańska została oficjalnie zarejestrowana w roku 2020, jako syntetyczna linia owiec. Hodowana jest głównie w celu produkcji jagniąt rzeźnych oraz kolorowej wełny wykorzystywanej w rękodzielnictwie artystycznym. Kolejną rasą jest czarnogłówka, hodowana na ziemiach polskich już od 1870 roku, charakteryzująca się czarnym umaszczeniem partii ciała niezarośniętych wełną. Taki przegląd ras i linii rodzimych, rodzi pytanie, czy w krajowym dziedzictwie hodowlanym nie występowały wcześniej owce o umaszczeniu barwnym, w tym czarnym. Skoczyła wyrażnie już w latach 50. XX wieku, sygnalizował fakt, że rasy umaszczone inaczej, aniżeli na biało lub biało-kremowo zaczynają znikać z rodzimego pogłowia [14, 15].

W artykule przeanalizowano dostępne informacje na ten temat w okresie międzywojennym oraz zaraz po wojnie. Cytowane publikacje o historycznych krajowych rasach owiec umaszczonej na czarno lub szaro mają na celu przypomnienie o dziedzictwie hodowlanym oraz zainspirowanie czytelników do dalszych poszukiwań i uzupełnień tego materiału. Informacje starano się przedstawić według chronologii czasowej, zaczynając od najwcześniejszych publikacji. Charakterystykę ras wzbogacono wiadomościami o rasach i typach owiec napływających w tym czasie na teren kraju. Zwierzęta te wzbogacały bioróżnorodność w trakcie spontanicznie – jak sądzą autorzy – przebiegających procesów rasotwórczych.

Według Kączkowskiego (1929) za jedną z ras o ciemnym umaszczeniu uznać należy świniarkę czarną [8]. [...] *Obok świniarki białej spotykana jest często, ale rzadziej od tej ostatniej, świniarka czarna. Owca ta posiada bardzo wiele cech wspólnych, pozwalających identyfikować ją rasowo ze świniarką białą, tak odnośnie do wyglądu, jak i okrywy zewnętrznej. Słusznie też nosi miano świniarki. (...)*

O ile u części osobników świniarki białej uwidocznią się dość silnie wpływ obcych ras, jak np. owcy mery-

nosowej i angielskiej, o tyle świniarka ciemna posiada, zwłaszcza we Wschodnich Województwach niekiedy dość wydatne piętno wpływu owcy wschodniej, długoogoniastej. W budowie zwierzęcia istnieją nieznaczne odchylenia od typu świniarki białej. (...)



Fot. 1. Świniarka siwa: baran, owca i jagnię

Granice wahań w odcieniach umaszczenia świniarki ciemnej są bardzo znaczne. Zdarza się umaszczenie ciemne, brązowe, brunatne, rude, szpakowate itp. Świniarka ciemna siwieje z wiekiem stopniowo. Ciemne umaszczenie świniarek prawdopodobnie ustępuje przed kolorem białym, przeciwnie, jak to mamy u karakułów. Natężenie koloru umaszczenia u świniarki ciemnej zależy jest od % występowania włókien siwych obok czarnych. U siwiejącej świniarki ciemnej spotkać można włosy wybitnie czarne, białe, częściowo białe, biało-rudo-czarne itd. Świniarka brązowa, brunatna i ruda zawdzięczają swą barwę włóknom w górnej części rudym, oraz rudawemu odcieniowi okrywy wewnętrznej, puchu. Rudawy ten odcień uwydatnia się już w młodym wieku, kiedy skórę ciemnego jagnięcia oświetlimy silniej. Budowa okrywy oraz obrośnięcia jest podobna, jak u świniarki białej. U tej raczej wcześniej dojrzewającej owcy o dość smacznym mięsie waga żywa jest mała, przeciętnie 20-25 kg. Kierunek mięsny nie jest rozwinięty. Płodność jest średnia, młeczność zawarta tylko w granicach utrzymania potomstwa. Wartość i ilość produkowanej wełny – niska. Wełna nadająca się tylko na grube wyroby. Kożuch jest niskiej wartości użytkowej z powodu zbyt rzadkiego porostu, często łatwo spłisniającego się i zbijającego w kołtun, oraz z powodu nieodpowiedniej budowy skóry.

Budowa i skład często niepodzielnej okrywy obniżają wartość kożuchową świniarki ciemnej, produkującej jednakże, w dzisiejszym stanie, kożuchy. (...) [8].

Jak podaje Kączkowski [8] w rejonie Lubelszczyzny (powiat Janowski) hodowana była owca o kruczo czarnej okrywie, którą nazywano „krukówką lubelską”. (...) Owca ta wykazywała podobieństwa do wschodnich owiec kożuchowych charakteryzujących się zdecydowanie kruczo czarnym umaszczeniem. Jej obecność związana bywa z osiedlaniem się wysłużonych kozaków, tatarów

z wojsk hetmańskich (Zamojszczyzna) oraz osiedlaniem się jeńców tatarskich i kozackich, którzy sprowadzając swój dobytek oraz rodziny przywieźli również ze sobą owcę wschodnio-kożuchową. Krukówka według Kączkowskiego [8] była zbliżona do owiec smuszkowych-półtańskich, tzw. reszetańskich. Owce te, po skrzyżowaniu z krukówką uwidaczniały już w pokoleniu F_1 mocne cechy użyteczności kożuchowej. Krukówkę należy zaliczyć do grupy owiec prymitywnych. (...) Krukówka jest na ogół owcą dość drobną, o zgrabnej niedużej głowie, oczodolach charakterystycznych dla owcy azjatyckiej, znacznej wypukłości kości czołowej i lekkim garbie kości nosowej. Jest ona średniej wielkości, ma często małe spiczaste uszy i spokojne oczy. Rogatość występuje przeważnie u płci męskiej. Szyja średniej długości harmonizuje z tułowiem, zad jest lekko spadzisty, a często długi ogon zbliża ją do owiec długoogoniastych. Pierś krukówki rozwinięta jest słabo, ma karpiowały grzbiet, kłęb wystający i długie odnóża (...).

Umaszczenie krukówki uważane jest w dużej mierze za cechę, na podstawie której ten typ owiec został wydzielony spośród ras i odmian owiec ciemnych miejscowych. (...) Umaszczenie krukówki jest kruczo-czarne.

Krukówka z wiekiem szpakowacieje; siwienie to nie następuje tak szybko, jak u innych owiec miejscowych, ciemnych, lecz stopniowo i w stopniu mniejszym. Głowa i nogi pozostają ciemne. Przede wszystkim rosną włosy, pozbawione pigmentu, stanowiące zewnętrzną okrywę owcy. Siwienie wewnętrznej okrywy owcy, a szczególnie włosów, stanowiących właściwy puch, następuje bardzo powoli, przeciwnie niż u tzw. czarnych owiec, jak świniarka, cakiel, gdzie tak włosy zewnętrzne, jak i wewnętrzne siwieją znacznie szybciej i przeważnie równocześnie. Włosy wewnętrznej okrywy typowej krukówki posiadają wybitnie ciemny odcień, nawet przy silnym oświetleniu, podczas gdy u innych owiec ciemnych miejscowych mają one odcień rudawo-brązowy. Skóra krukówki jest ciemno pigmentowana, co też potęguje ciemny charakter okrywy wewnętrznej tej owcy. Do cech uważanych przez niektórych autorów za charakterystyczne dla tej owcy, należą silnie pigmentowana czarna śluzawica oraz wewnętrzna część jamy ustnej. Okrywa tej owcy składa się z mieszaniny włosów rdzeniowych i bezrdzeniowych. Budowa okrywy krukówki, jeżeli chodzi o wygląd zewnętrzny, zbliżona jest do typu charakterystycznego dla ras i odmian owiec pierwotnych.

Niektóre z osobników posiadają okrywę bardzo zbliżoną do typu właściwego dla owcy kożuchowej. (...) Runo jest zwarte, podzielne, bez tych wad, które spotykane są u innych owiec miejscowych, uznawanych przez niektórych autorów za owce o okrywie typowej dla owcy kożuchowej. Znaczna przymieszka owcy tłustoogoniastej, stepowej, o okrywie zewnętrznej składających się z długich rdzeniowych włosów ujawnia się szczególnie w okrywie jagniąt, pochodzących z łączenia krukówki i owcy tłustoogoniastej rasy karakuł. Jagnięta wyróżniają się ładnie zlokowanymi skórkami, bardzo zbliżonymi do typu charakterystycznego dla karakuła. I żadna z ras i

odmian ciemnych miejscowych owiec polskich nie daje tak poprawnej formy skrętów i loków, jak krukówka, łączona z karakułem. Przedtem u żadnej z ciemnych miejscowych owiec przy łączeniu ich z owcą kozuchową rasy karakuł nie podnoszą się tak szybko dodatnie właściwości kozuchowe, jak u krukówki. Stwierdziły to badania przeprowadzone przez Prawocheńskiego [10] i przeze mnie [7] oraz przez innych autorów. Wartość użytkowa tej dość wczesnie dojrzewającej owcy jest większa, niż innych ras. Mleczność i płodność normalna, zdrowotność znaczna. Krukówka posiada jednak w swym prymitywnym stanie podobne wady jak owce pierwotne, miejscowe polskie. Wydajność i wartość wełny, nadające się jedynie na wyroby grube, jest niska.

Przy łączeniu krukówki z owcą stepową tłustoogoniastą rasy karakuł poprawia się znacznie niska waga żywa tej owcy przeciętnie 20-25 kg o smacznym mięsie [11], oraz wzrasta wydajność wełny. Krukówka jest owcą, nadającą się w pierwszym rzędzie jako podkład pod owcę kozuchową, dając z nią futerka, mało ustępujące rasom wybitnie smuszkowym.

Owca ciemna Wileńszczyzny, zwana przez niektórych krukówką litewską, przedstawia specjalny typ owcy najwięcej zbliżonej do poprzednio opisanej krukówki lubelskiej. Pod względem wyglądu mało się różni ona od krukówki lubelskiej. Spotęgowane tu są jednak więcej wszystkie wady tej części skartowaciatej prymitywnej owcy. Gorsze warunki bytowania, niż krukówki lubelskiej, uwidaczniają się dobitnie w budowie i wyglądzie słabo rozwiniętych jagniąt, które robią już w bardzo młodym wieku wrażenie dorosłych owiec, jakby filigranowych.

Osobniki męskie są przeważnie wyłącznie rogate o średnio rozwiniętych rogach.

Okrywa owcy ciemnej Wileńszczyzny, w wieku jagnięcym czarna, bardzo szybko zatracająca swą czarną barwę, przybierając odcień czarno-rudawy, jaśniejszy lub ciemniejszy. W wieku późniejszym pojawiają się włosy siwe. Według mojego zdania [7, 8] i niektórych autorów [10], zatracają włosy siwe częściowo pod wpływem promieni słońca stopniowo swój hebanowo-czarny kolor i rudzieją. Do charakterystycznych cech umaszczenia tej owcy należy i ta, że na pozór ciemne włosy okrywy wewnętrznej – puchowej – mają rudawy odcień. Podszycie zatem potęguje rudawą barwę okrywy zewnętrznej tej owcy.

Charakter okrywy pozwala przypuszczać, że jest to owca w znacznej części przekrzyżowana owcą wschodnią (...).

Występuje tu jednak większy procent włosów, częściowo lub zupełnie pozbawionych rdzenia tj. włosów, zbliżonych do puchu. To czyni okrywę owcy więcej miękką, dość jednak szorstką dzięki szorstkim, pozbawionym połysku, włosom okrywy zewnętrznej. Stąd charakter futerek i zwoje loczków okrywy jagnięcej są niższej klasy i często ustępują krukówce lubelskiej. Wartość użytkowa ciemnej owcy Wileńszczyzny jest niższa, niż owcy poprzednio opisanej (przyp. krukówki lubelskiej). Waga żywa tej w każdym razie wczesnie dojrzewającej owcy

jest niska, przeciętnie od 20 do 30 kg. Mleczność średnia, płodność normalna, wydajność wełny, nadającej się na wyroby grube, niska. Owcę ciemną Wileńszczyzny należy uważać jednak za odpowiedni podkład pod owcę kozuchową, która poprawia owcę tę pod każdym względem, potęgując w niej i uzewnętrzniając prawdopodobnie ukryte cechy pokrewne tej ostatniej, a nabyte w odległych czasach.

Jagnięta prowadzone w kierunku kozuchowym, dają ceniony i pokupny kozuch. Wartość futerek z łączenia owcy ciemnej Wileńszczyzny z owcą tłustoogoniastą rasy karakuł jest dość znaczna. Produkowane jednak na tym podkładzie futerka posiadają niższą wartość, niż po krukówce lubelskiej, dzięki często dość silnie rudawemu ich odcieniowi [8].

Na mapie z roku 1929 owca czarna zasiedlała powiaty: Węgrowski, Sokołowski, Bielski, Siedlecki, Konstantynów, Białą Podlaską, Radzyń, Łuków, Lubartów, Włodawa, Lubaczów, Chełm, Lublin, Krasnystaw, Janów, Zamość, Hrubieszów, Tomaszów Lubelski, Włodzimirz Wołyński, Sokal Horachów, Radziechów, Dubno, Krzemieniec, Łuck, Brody, Rawa Ruska, Żółkiew, Lwów, Pińsk, Drohiczyn, Kamień Kozyrski, Brześć nad Bugiem, Kossów, Wołkowyski, Włodawa, Wołkowysk i Prużene” [8].

Podczas Ogólnopolskiego Zjazdu w Sprawach Krajowej Hodowli Owiec przedstawiono również opisy interesujących ras owiec [12]. Krukówka Lubelska i Litewska, najbardziej cenione odmiany owiec kozuchowych krajowych, zawdzięczają pochlebnią swą opinię najlepszej krajowej owcy kozuchowej odpowiedniej budowie, stosunkowi występowania włosów puchowych i rdzeniowych, gęstości porostu, intensywnemu ciemnemu ubarwieniu oraz odpowiedniej budowie samej skóry.

Zaletą tych owiec są również dodatnie wyniki krzyżówki z owcą tłustoogoniastą karakułem, wskutek czego stanowią one najlepszy materiał wyjściowy owcy futerkowej. Futerka jagniąt pochodzących z tej krzyżówki są znacznie lepsze od każdej innej.

Jeżeli obejrzymy owczyny otrzymane z owiec takich jak: karnówka, fagas lub owca pomorska, to przekonamy się, iż wymaganiom kozuchowym skóry te zupełnie nie odpowiadają, natomiast w pewnych warunkach z powodzeniem mogą być użyte do wyrobu imitacji futer szlachetnych. Ze względu na dość szerokie rozpowszechnienie należałoby wspomnieć w końcu pokrótce o wartości futerkowej i kozuchowej krzyżówek owcy krajowej z karakułem. [...] Dobrych rezultatów spodziewać się można dopiero w czwartym pokoleniu takiego krzyżowania wypierającego [12].

Moczarski [9] zwraca uwagę na pochodzenie krukówek oraz ich podobieństwo do owiec rasy Cuszcza. Cuszkami nazywamy czarne owce kozuchowe południowo-wschodnich kresów. Najtypowsze występują na południowym Wołyniu i Małopolsce Wschodniej. W Karpatach przybierają postać owcy górskiej i tym samym zbliżają się do cakli zachodnio-karpackich. Cuszki są nieco większe od wrzosówek i lepiej od nich rozbudo-

wane, kozuch mają brunatno-czarny, często z miedzianym połyskiem. U nizinnych wrzosówek czarny kozuch jest miękniejszy, niż kozuchy innej maści (barwy), natomiast czarny kozuch cuszki jest twardszy, zwykle długi, loczkowaty z ładnym połyskiem, trwały w noszeniu. Wśród czarnych cuszek trafiają się gdzieś białe. Łaciate cuszki są rzadkością. Białe cuszki mają kozuszki o małej wartości. Cuszka górską odznacza się od równinnej bardziej zwartą budową, drobniejszym wzrostem, ale lepszym rozbudowaniem karku, grzbietu i zadu i stosunkowo wysoką nasadą ogona, co wyraźnie ją odróżnia od równinnej. Wełna cuszki nadaje się na kilimy i dywany.

Krukówki bardzo zbliżone do wyżej opisanych cuszek są czarne lubelskie. Owce te jednak nie są czystymi cuszkami, ale wykazują silną domieszkę wrzosówki (...). Prawdopodobnie powstały one podczas najazdów tatarskich na tę dzielnicę Polski, przez przekrzyżowanie miejscowej karnówki, względnie wrzosówki, tatarską cuszką. Krukówka daje kozuch ciepły, ale dość ciężki, natomiast w krzyżówce z karakułami, daje w wieku 3-4 miesięcy pierwszorzędną kozuszek jagnięcy, o pięknych loczkach i silnym połysku. Krukówki są czarne, często z białym czepkiem i takimże końcem ogona. Tryki są różne, maciorki bezrogie. Rozmiary jak u wrzosówek, mięso – smaczne [9].

Prawocheński [13] w rozdziale „Cuszka albo cuszka” uważa, że pod tą nazwą znane są owce rozpowszechnione w Rumunii i na Podolu, przyczem, zdaje się, nazwa ta oznacza to samo, co „świniarka”. Prawdopodobnie pochodzenie cuszek jest to samo, co i ukraińskich wyżej opisanych (przyj. Reszetałowskich i Sokolskich), do których cuszka jest bardzo podobna. Różnica może być chyba ta, że cuszka umaszczenie ma wyłącznie albo czarne, albo białe, oraz jest nieco większa, niż owce ukraińskie, na głowie miewa czubek, pozatem owieczki są w 50% rogate.



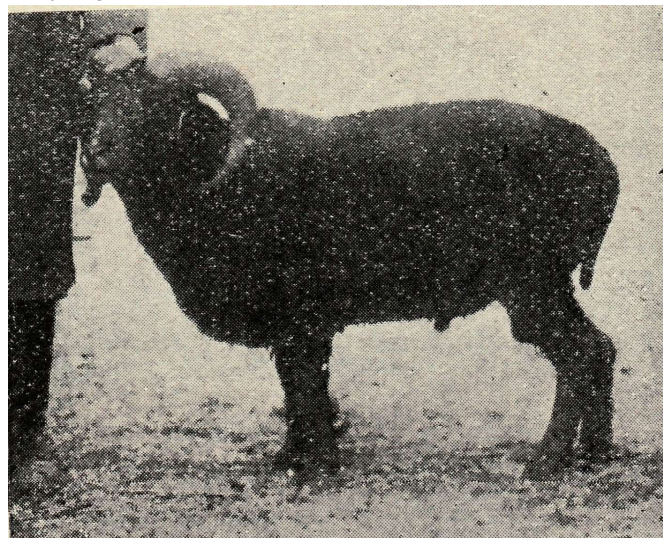
Fot. 2. Cuszka, baran (z książki prof. J. Rostafińskiego)

Wełna jest gruba (ość do 75 mikr., puch do 35 mikr.), dość długa, przyczem zawiera więcej ości niż puchu. Dlatego kozuchy nie są dobre ze starszych owiec, będąc ciężkie i o zbyt długim włosie. Natomiast mleka daje cuszka dużo (do 15 kg bryndzy za okres laktacji). Futerka jagnięce o typowych loczkach są równie dobre,

jak i owiec ukraińskich. Nasi Huculi cenią owce tej rasy za jej wszechstronną użytkowość i za futerka. Cuszka była od dawna w Besarabji krzyżowana z karakułami, dając w tym wypadku bardzo cenne futerka [13].

W przypadku krukówki według Prawocheńskiego [13] była ona trzymana w Lubelskiem, w powiecie Janowskim: [...] spotyka się czasami owce o wyraźnym typie odrębnym, zbliżonym do typu owiec smuszkowych – ukraińskich.

Prawdopodobnie powstanie swoje owca ta zawdzięcza stosunkom wschodnich połaci kraju z Tatarami i osiedleniu w Zamojszczyźnie jeńców Tatarów. Możliwe że i falom uciekającej od zagonów tatarskich ludności wraz ze swoim dobytkiem. Krukówka jest owcą drobną, o zgrabnej, niedużej głowie, długich odnóżach i karpio-watym grzbiecie.



Fot. 3. Tryk Krukówka, z Janowskiego, w Lubelskiem (fot. inż. ST Greulich) [3]

Okrywa czarna i skłonna do lokowania się u jagniąt, a również i niektóre inne cechy (kości rysikowe większe) świadczą według mnie o niewątpliwym azjatyckim pochodzeniu krukówki [13].

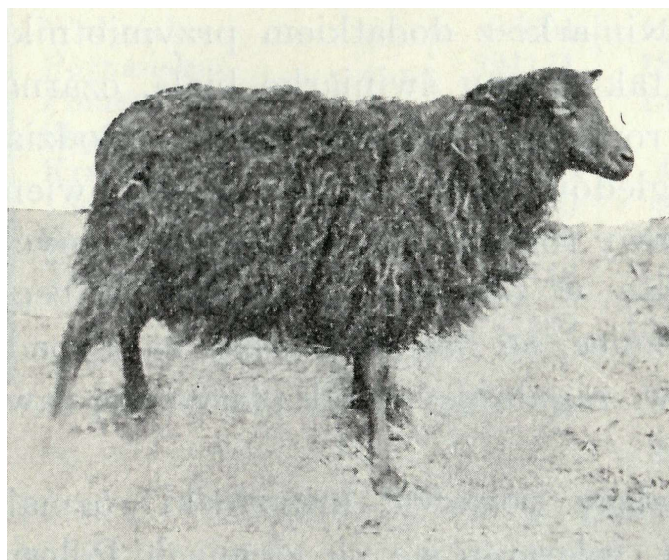
Hołub [5] opisał czarną owcę, którą nazwał poleską czarną. Stwierdził, że na Polesiu najwięcej, bo około 75% pogłowia, można zaliczyć do typu świniarek, a około 15% do wrzosówek. Pozostała ilość przedstawia różnorodną mieszaninę typów jako świeży jeszcze produkt krzyżówki miejscowej świniarki czy wrzosówki z szlachetną owcą cienkorunną względnie smuszkową.

Różnicowanie poszczególnych odmian na podstawie ilości kręgów ogonowych nie dało pewnych rezultatów. Występują krótko i długoogoniaste. Ostatnich najwięcej wśród czarnych, pierwszych wśród różnomaściowych, a przede wszystkim siwych.

[...] Z 781 specjalnie w tym kierunku zbadanych owiec było 217 sztuk czarnych, 142 białych, 73 siwych; pozostała ilość różnorodna: szara, brązowa, rozmaite kombinacje białej i czarnej, w końcu ruda. Ostatnie umaszczenie nie jest zazwyczaj uwarunkowane istnieniem elementów genetycznych, lecz powstaje pod wpływem czynników

atmosferycznych, w pierwszym rzędzie promieni słonecznych i wilgoci. Stąd często owce czarne pod jesień rudzieją, podczas gdy na wiosnę mimo znacznej długości włosa zmian w umaszczeniu nie wykazują.

Bezwzględnej przewagi jednej maści nad drugą nie stwierdzono. Typowo czarnych lub białych jest mało. Ilość jednych i drugich waha się w granicach od 15 do 45%. Pierwsze w wielkiej ilości stwierdzić można w południowej części województwa, gdzie hodowla jest najbardziej pierwotna, białe i siwe natomiast w części północnej, gdzie jest większa piecza i selekcja ze strony rolnika, i gdzie większy wpływ wywarła owca cienkorunna.



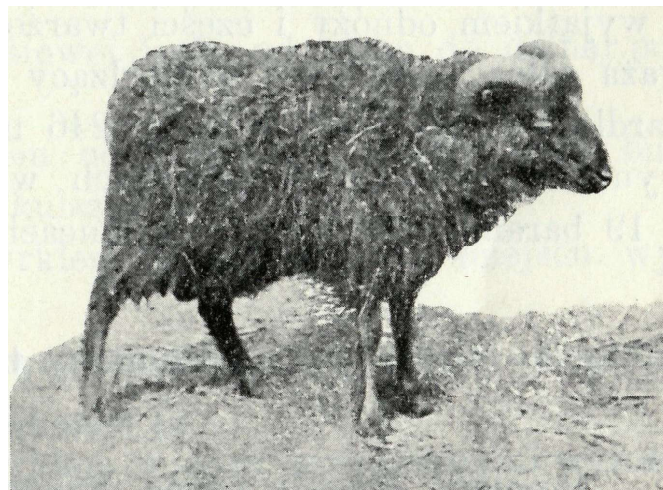
Fot. 4. Maciora poleska czarna, 2-letnia

Znamiennym jest, że w stadach owiec o różnym umaszczeniu, chowanych w prymitywnych warunkach, bez odpowiedniej opieki człowieka, przeważa po pewnym czasie typ owcy mniej lub więcej ciemnej. Zjawisko to, na które zwrócili uwagę miejscowi hodowcy, tłumaczyć należy większą odpornością sztuk ciemniej umaszczonych, wykazujących mniejszą śmiertelność w stosunku do osobników białych, co powoduje stopniowe wyeliminowanie tych ostatnich z hodowli. Z tych powodów w okolicach zabagnionych, o niskiej pod każdym względem kulturze hodowlanej, ilościowo wybija się na pierwszy plan owca czarnoruda jako materiał najbardziej dostosowany do miejscowych warunków.

W ujęciu ogólnym ilościowo przeważa owca o umaszczeniu mieszanym, tj. czarnym w połączeniu z białym. Fakt ten nasuwa wniosek, że wytwarzanie i rozmieszczanie barwnika w okrywie owcy zależy od genów polimerycznych, które występując w pełnym składzie, powodują powstanie maści czarnej, działając natomiast pojedynczo, wywołują rozmaite kombinacje z obu barw odcienie.

Jeśli chodzi o morfologiczny wygląd owcy, to ten przedstawia się również rozmaicie, w zależności od metod wychowu. Na ogół są to owce ruchliwe, drobne, niskiego wzrostu, o zgrabnym, często jednak nie symetrycznym pokroju. Głowa mała z ostrą cienką częścią

twarzą w większości prostą, w nielicznych wypadkach lekko garbonosą. Uszy małe, ostre, ruchliwe. Rogi u barana zazwyczaj ciemne, karbowane, mocno tkwiące w zgrubionej nasadzie, skąd ślimakowym łukiem zagnają się ku tyłowi i na zewnątrz. Samice w 60% bezrożne lub zaopatrzone w małe, cienkie rogi, z wyglądu podobne do rogów kozich. U niektórych w miejscu wyrastania rogów stwierdzić można większe lub mniejsze zgrubienie rogowe, zakryte zazwyczaj wełną. Głowa osadzona jest na cienkiej i płaskiej szyi, odcinającej się ostro z powodu słabego umięśnienia od kłębu. Z tych samych powodów wyraźnie uwidaczniają się łopatki pochyłe i blisko siebie ułożone, przez co pozornie zwężają klatkę piersiową. Ta ostatnia jest krótka, stożkowato wysklepiona ze względu na silniejszy nacisk części trawiennej, objawiającej się dużym rozdęciem brzucha w kierunku bocznym u młodych, w dolnym u starszych osobników. W związku z przerostem i ciężarem części trawiennej pozostaje przebieg linii grzbietu. U młodych sztuk łagodnie, nieraz niewidocznie nawet przechodzi w kłęb, a ku tyłowi w prostej płaszczyźnie spływa na część przednią krzyży. U starszych natomiast stwierdzić można lekką łęgowatość grzbietu. Zad zazwyczaj przebudowany, ścięty, ku tyłowi zwężony. Kończyny w stosunku do głębokości klatki piersiowej i do tułowia wysokie, ustawienie tych kończyn rozmaite. Tułów krótki, obły, w tylnej części rozdęty. Całość pokryta wełną, z wyjątkiem odnóży i części twarzowej głowy, na których przeważa włos rdzeniowy, zachodzący często na całą głowę i podgardle. Średnia waga żywa u 246 macior badanych przed ubojem wynosiła 24-15 kg, w granicach wahań od 17-65 do 33-80 kg; u 19 baranów 27-70 kg, w granicach od 20-4 do 37-75 kg [5].



Fot. 5. Baran poleski czarny, 1,5-letni

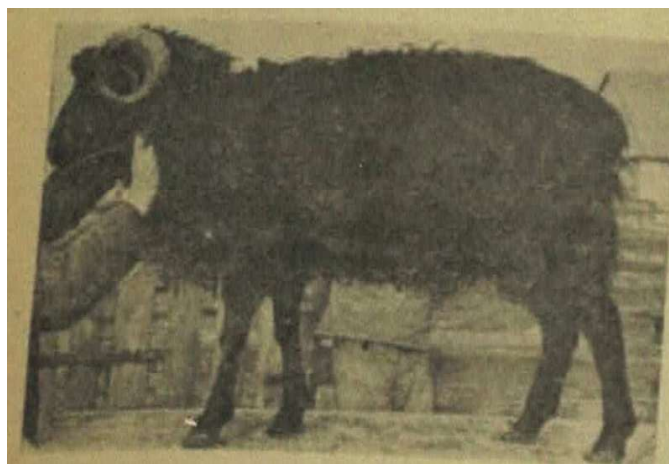
Neubart [6] wyraża opinię następującej treści: Krukówka występuje przeważnie w Lubelskim. Ma bardzo zgrabną lecz małą figurkę; waga owcy waha się od 18 do 25 kg. Runo składa się z włosów zewnętrznych grubych i wewnętrznych puchowych. Włosy są czarne a z wiekiem trochę siwieją. Nogi i koniec pyszczki pozostaje zawsze kruczo-czarny. Niektóre owce posiadają białą czapeczkę i koniec ogona biały.

Krukówka ma runo gęste dające rocznie 1,5 do 2 kg wełny potnej, łatwo się opasa. Odporna na pogody. Daje obok wełny dobre, mocne i elastyczne kozuszki.

Z kolei Czuszka posiada ciężką głowę z dużymi rogami zakręconymi spiralnie. Runo złożone z kędzierzawych loków o maści różnej. Dają skórki na kozuszki. Chowane przeważnie dla mleka. Występowały na Huculszczyźnie. Obecnie spotkać je można w Rzeszowskim i Lubelskim [6].

Greulich [3] również wspomina krukówkę wskazując jej region występowania na Lubelszczyznę z okolic Janowa Lubelskiego.

Skoczylas [14] tak wspomina o krukówce lubelskiej: [...] w przeciwieństwie do białych owiec wełnistych, jest owcą czarną. Pogłowie jej rozsiedlone zaledwie w kilku powiatach województwa lubelskiego, stale się zmniejsza. Owce tej rasy są drobne, niesiwiejące, o wełnie dywanowej, mającej mierną wartość kozuchową. Dostarczają one jagnięcych skórek kozuszkowych na lamówki i okrycia.



Fot. 6. Krukówka - tryk (pow. Janów, woj. Lubelskie)

Do krukówki przywiązywano niegdyś pewne nadzieje jako do rodzimej rasy, z której – jak przypuszczano można by wyprowadzić owcę kozuchową o pożądanych właściwościach. Wojna i późniejszy przełom w stosunkach gospodarczo-politycznych sprowadziły ten problem do właściwym rozmiarów podobnie jak wyznaczyły właściwe, bo skromne miejsce zagadnieniu owcy kozuchowej w ogóle. Cały wysiłek i uwagę skierowano natomiast na wytworzenie owcy długowełnistej polskiej, ustalając dla niej wzorzec dostosowany do stanu hodowli włościańskiej i potrzeb gospodarki narodowej. Przewiduje on wagę żywą maciory równą 40 kg, tryka 70 kg i następujące cechy wełny: długość wynoszącą w rocznym odroście 14 cm, sortyment 40-50, runo prawie otwarte. Przyjęty wzorzec tej owcy ma tę zaletę, że wyznacza łatwo osiągalne cechy produkcyjne w pierwszym, początkowym etapie pracy hodowlanej, a przez ich osiągnięcie stwarza warunki dla dalszego jej doskonalenia.

Ten sam autor [15] w kolejnym opracowaniu tak opisuje krukówkę lubelską: Jest to owca czarna, która – w odróżnieniu od wielu odmian owiec ciemno umaszczonej, na starość nie siwieje. Występuje w niewielkich

ilościach w dwu powiatach województwa lubelskiego: janowskim i biłgorajskim. Wiązane są z nią pewne nadzieje jako z typem owcy kozuchowej. (...) Jest to owca mała, o żywej wadze do 25 kg, ładna, rogata z wydajnością ok. 2 kg wełny ze sztuki. W krzyżówce z karakulem daje niezłe smuszki. Jednak podobnie jak świniarka i karnówka, jest to właściwie owca na wymarcu. Poza karakulem o niedoścignionej wartości smuszek, istnieją jeszcze dwie rasy, których użytkowanie polega na wykorzystaniu skórek młodych jagniąt. Należą tu popielatosiwe owce sokolskie, ciemne owce reszeliwskie i czuszki.

Podobny los spotkał również karnówkę [2], którą ze względu na ogromną ilość uszlachetniających „dolewów” innych ras ostatecznie finalnie przekształcono we współcześnie hodowane owce wełnisto-mięsne o umaszczeniu białym (merynosy polskie, polskie owce nizinne, owce długowełniste itp.). Według Folejewskiego [2] karnówka w literaturze krajowej rozbiorowej, porobiorowej i powojennej nigdy nie była uznana za odrębną rasę, w przeciwieństwie do opisanych wyżej owiec ras barwnych.

Dysponujemy dość bogatym piśmiennictwem na temat ras owiec utrzymywanych na ziemiach polskich w przeszłości. W opracowaniu skoncentrowano się na rodzimych rasach owiec o umaszczeniu barwnym, które nie występują już w krajowym pogłowie. Rasy te odegrały ogromną rolę w hodowli tego gatunku zwierząt gospodarskich. Niestety ta różnorodność została utracona ze względu na systemowe przekształcanie pogłowia owiec po zakończeniu działań wywołanych II wojną światową. Rasy rodzime, w pierwszej połowie XX wieku i wcześniej stanowiły istotny element bioróżnorodności gatunku, a ich udział w pokrywaniu potrzeb społeczeństwa na mięso i wełnę była znaczny. Jako zwierzęta rodzime, niewyspecjalizowane, były przystosowane do lokalnych warunków środowiskowych. Ówczesne zwierzęta często były utrzymywane w warunkach ekstensywnych, co pozwalało rozwinąć cechy autochtoniczne owiec. Pomimo niskiej produktywności osiąganych w gospodarstwach indywidualnych, wysoko oceniano ich potencjał rozwojowy, możliwy do osiągnięcia w lepszych warunkach środowiskowych (np. bogatsza pasza).

W krajowym pogłowie ras rodzimych dominują owce o umaszczeniu białym, nie należy jednak zapominać o rasach ciemno umaszczonej. Jak można zauważyć, „ciemnych” ras owiec było całkiem sporo w pogłowie krajowym, dlatego nie można dopuścić aby tak ciekawy materiał uległ zapomnieniu. Rasy wytworzone w kraju stanowią ważny element dziedzictwa kulturowego i hodowlanego kraju, jak również mają dużą wartość dla narodowej kultury rolniczej. To dziedzictwo naszej historii i ważne ogniwo bioróżnorodności gatunkowej.

(Piśmiennictwo dostępne on-line: <http://ph.ptz.icm.edu.pl/index.php/strona-glowna/>)